

Śmierć, pogrzeb i upamiętnienie władców (nie tylko) w dawnej Polsce

Umieranie królów i zagadnienie królewskiego ceremoniału pogrzebowego, a także sposoby upamiętniania władców po śmierci, to wielkie tematy humanistyki XX w. Kwestionariusz badawczy obejmuje m.in. choroby panujących i obecność w ich kręgu lekarzy, okoliczności śmierci, traktowanie ciała, testamenty, znajomość „sztuki dobrego umierania”, toposy literackie związane z umieraniem i pogrzebami (np. *ultima verba*), niszczenie pamięci (np. „trwonienie majątku” albo przejmowanie skarbu / majątku władcy), wybór miejsca pochówku, ceremoniał pogrzebowy, sposób organizacji pogrzebów (przebieg, symbolika, aspekty finansowe), śmierć, pogrzeby oraz upamiętnienie królowych i królewskich dzieci, liturgię za zmarłych, żałobę i formy pamięci w miejscach pochówku, a także poza nimi, oprawę literacką, plastyczną i muzyczną uroczystości, jak również kazania pogrzebowe i literaturę okolicznościową związaną z okresem żałoby. Wśród zachowanych źródeł, obok tekstów i zapisów nutowych, kluczową rolę odgrywają przekazy ikonograficzne, pochówki, które badane są w kontekście archeologicznym i antropologicznym, a ostatnio także genetycznym, nekropolie władców obrazujące fenomen ciągłości upamiętnienia, nagrobki (w tym również nagrobki serc i wnętrzności), epitafia i inne, nieraz bardzo wyrafinowane, składniki *memorii*, insygnia i stroje grobowe, a także różne formy pośmiertnej gloryfikacji, jak *castra doloris*. Pola refleksji można mnożyć i rozbudowywać w różnych kierunkach, przy czym często nakładają się one i wymagają refleksji przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych, w tym – coraz częściej – specjalistów z zakresu nauk przyrodniczych albo ścisłych. Do tego należy dodać perspektywę badań nad pamięcią, a w szczególności pamięcią kolektywną, w których wszelkiego typu pamiątki przeszłości muszą być zestawiane i konfrontowane, tylko tak bowiem da się uzyskać pełny obraz długiego trwania.

U schyłku epoki nowożytnej ugruntowane od czasów antycznych przekonanie o stałej „obecności” zmarłych w świecie żywych zostało wyparte przez „przywoływanie wspomnień” o nich¹. Jak wykazał Otto Gerhard Oexle, ta zasadnicza zmiana w mentalności miała ogromne znaczenie dla ukształtowania się nowoczesnego systemu pamięci. W budowaniu obrazu przeszłości i roli wybitnych jednostek w dziejach coraz większe znaczenie zaczęła mieć refleksja historiograficzna oparta na weryfikowalnych faktach. Zarazem rodzące się poczucie narodowych tożsamości, będące pożywką dla nacjonalizmów, doprowadziło do wykształcania się mitów historiograficznych, nierzadko opierających się na starych wątkach zakorzenionych w pamięci zbiorowej. Do badań nad wymienionymi procesami nadają się szczególnie „miejsca pamięci” o bardzo długiej tradycji, w których skupiły się i nawarstwiły różne zjawiska, tendencje czy problemy, takie jak panteony narodowe, w których pogrzebane zostały wybitne jednostki: władcy, bohaterowie czy artyści. Za wzór projektu badawczego, który objął większość wspomnianych wyżej aspektów, można uznać wystawę zorganizowaną w Wersalu w trzechsetną rocznicę śmierci Ludwika XIV². Natomiast spośród licznych opracowań historycznych jako szczególnie ważny punkt odniesienia wskazałbym obszerną monografię Helgi Czerny, poświęconą zagadnieniom funeralnym na dworze książąt Bawarii³.

W Polsce tematyka ta nie cieszyła się większym zainteresowaniem, co wynika zapewne ze znacznie mniejszej niż na zachodzie i południu Europy bazy źródłowej. Wystarczy uświadomić sobie, jaki byłby stan naszej wiedzy na ten temat, gdyby nie przeglądowe i w gruncie rzeczy popularnonaukowe książki Michała Rożka⁴. Wiele prac historycznych poświęconych temu zagadnieniu rozczarowuje, przede wszystkim gdy chodzi o znajomość literatury z zakresu archeologii i historii sztuki. Często ignoruje się w nich najważniejsze źródła historyczne, jakimi są same nagrobki, ograniczając się do przekazów pisanych. Jednocześnie w dość obszernej literaturze z zakresu historii sztuki

¹ O.G. Oexle, *Die Gegenwart der Toten*, w: *Death in the Middle Ages*, red. H. Braet, W. Verbeke, Leuven 1983 („Medievalia Lovaniensia”, 1/9), s. 19-77, zwłaszcza s. 66, 72; O.G. Oexle, *Obcowanie żywych i umarłych. Rozważania o pojęciu „memoria”*, w: tenże, *Spoleczeństwo średniowiecza. Mentalność – grupy społeczne – formy życia*, tłum. M.A. Nowak, Toruń 2000, s. 40; O.G. Oexle, *Das Ende der Memoria*, w: *Reformations and their Impact on the Culture of Memoria*, red. T. van Bueren, P. Cockerham, C. Horch i in., Turnhout 2006 („Memoria and Remembrance Practices”, MEMO, 1), s. 315-330.

² *Le roi est mort: Louis XIV – 1715* [catalogue de l'exposition, Château de Versailles, 27 octobre 2015 – 21 février 2016], red. G. Sabatier, B. Saule, Versailles-Paris 2015.

³ H. Czerny, *Der Tod der bayerischen Herzöge im Spätmittelalter und in der frühen Neuzeit 1347-1579. Vorbereitungen – Sterben – Trauerfeierlichkeiten – Grablegen – Memoria*, München 2005.

⁴ M. Rożek, *Groby królewskie w Krakowie*, Kraków 1977; tenże, *Wawel i Skalka. Panteony Polskie*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1995.

dostrzec można nadmierne przywiązanie do tradycyjnych metod badawczych i niechęć do konfrontowania wyników własnych badań z ustaleniami przedstawicieli innych dyscyplin nauk humanistycznych oraz społecznych. Większość studiów monograficznych na temat nagrobków królewskich w Krakowie powstała dość dawno i nie oparła się próbie czasu. Po rewolucji technologicznej studia należy przeprowadzić na nowo, uwzględniając szerszy kontekst europejski i wykorzystując rozmaite narzędzia badawcze. Zasadniczy przełom, jak we wszystkich dziedzinach nauk humanistycznych, przyniosło rozpowszechnienie się Internetu, a przede wszystkim udostępnienie *on-line* wielkiej liczby różnego typu źródeł. Dobrym przykładem może być ogromny, a pod względem poznawczym fundamentalny zbiór rysunków francuskiego genealoga, antykwariusza i kolekcjonera François Rogera de Gaignièresa (zm. 1715), na który składa się ok. 25 000 pozycji, w tym ponad 3500 akwarel i rysunków nagrobków⁵. Korzystał z nich na wielką skalę już Bernard de Montfaucon (zm. 1741), zbierając materiały do *Les Monuments de la Monarchie Française*⁶. Wszystkie one zostały niedawno udostępnione na świetnie pomyślanej i sprawie funkcjonującej stronie internetowej⁷.

Jak dotąd nie przeprowadzono gruntownych badań nad ceremoniałem pogrzebowym władców Polski, trudno więc znaleźć informacje nawet na temat praktyk tak powszechnych, jak ewisceracja i balsamowanie. Znane są oczywiście bardzo dobrze przypadki osobnych pochówków serc i wnętrzności, jak serca Ludwika Marii Gonzagi (zm. 1667) w kościele Wizytek w Warszawie (projekt nagrobka z urną autorstwa Giovanniego Battisty Gisleniego) albo serca Jana III (zm. 1696) i wnętrzności Augusta II Mocnego (zm. 1733) w kościele Kapucynów w Warszawie. 28 VI 1648 r. biskup wileński Abraham Wojna złożył w krypcie pod kaplicą św. Kazimierza w katedrze wileńskiej serce i wnętrzności Władysława IV. W najważniejszych monarchiach Zachodu ewisceracja była normą, także w przypadku pogrzebów królowych. Przykładowo Joanna Burgundzka (zm. 1378) została pochowana w trzech miejscach, podwójny nagrobek dla ciał jej i Karola V (zm. 1380) stanął w Saint-Denis, podczas gdy serce królowej zostało złożone w klasztorze Kordelierów, a wnętrzności w kościele Celestynów w Paryżu. Działania takie miały najczęściej wymiar polityczny, np. ciało Anny z Bretanii (zm. 1514) spoczęło w nekropolii królewskiej, ale jej serce w kościele Karmelitów w Nantes u boku rodziców. W ten sposób podkreś-

⁵ F. Joubert, *La sculpture gothique en France: XII^e-XIII^e siècles*, Paris 2008, s. 32.

⁶ A. Rostand, *La documentation iconographique des „Monumens de la Monarchie Française” de Bernard de Montfaucon*, „Bulletin de la Société d’Histoire de l’Art français”, 1932, s. 104-149; E.C. Pastan, *Montfaucon as Reader of the Bayeux Tapestry*, w: *Medieval Art and Architecture after the Middle Ages*, red. J.T. Marquardt, A.A. Jordan, Cambridge 2009, s. 91.

⁷ Zob. <https://www.collecta.fr>. [dostęp: 14.03.2020].

lono podwójny status zmarłej – królowej Francji i księżnej Bretanii⁸. Już w XII i XIII w. zwyczaj ten rozpowszechnił się w takim stopniu, że 27 IX 1299 r. Bonifacy VIII wydał sławną bullę *Detestande feritatis*, zakazującą dzielenia ciał zmarłych. Została ona włączona do kanonicznej kolekcji *Extravagantes communes* i stała się częścią prawa kościelnego regulującego praktyki grzebalne w średniowieczu. Jako argument przeciwko dzieleniu ciał zwykłych ludzi – *divisio incommoda* – kanoniści XIII w. wysuwali *casus* ciał Chrystusa i Jakuba, które złożono do grobu w stanie nienaruszonym⁹. Wyjątek od zasad propagowanych w bulli uczynił jednak sam Bonifacy VIII, wydając 5 II 1300 r. na ręce króla Francji Filipa Pięknego zgodę na przeniesienie głowy św. Ludwika z Saint-Denis do Sainte-Chapelle¹⁰. W XIV w. istotnym czynnikiem ograniczającym dzielenie ciał stała się pokora; w testamencie Blanki z Évreux (zm. 1398), drugiej żony Filipa VI, zawarto po raz pierwszy zastrzeżenie, że jej ciało ma spocząć w Saint-Denis niepodzielone i nie wolno w nim czynić żadnych nacięć.

W epoce nowożytnej pogrzeby serc były jednak traktowane jako ważny instrument polityki terytorialnej. W XVI w. we Francji służyły przede wszystkim ostentacji przynależności suwerenów do linii Valois-Orléans-Angoulême¹¹. Ludwik XII (zm. 1515), który ją zapoczątkował, zebrał serca swoich dziadków, ojca i wuja w kościele Celestynów w Paryżu, gdzie kazał pochować też własne serce. Pomniki serc Henryka II (zm. 1559) i Franciszka II (zm. 1560) umieszczono w tym samym kościele w kaplicy Orleańskiej. Po skończeniu wojen religijnych serca Henryka IV (zm. 1610), Ludwika XIII (zm. 1643) i Ludwika XIV (zm. 1715) pochowano w kościele Jezuitów w Paryżu, a serca królewskich dzieci grzebano w Val-de-Grâce. W Austrii serca Habsburgów od czasów Ferdynanda IV (zm. 1657) chowane były w kaplicy Loretańskiej przy kościele dworskim w Hofburgu w Wiedniu (do czasów jej zburzenia przez cesarza Józefa II). Jeszcze przy pogrzebie Ottona Habsburga (zm. 2011), najstarszego syna ostatniego cesarza Austrii i króla Węgier Karola I (zm. 1922), jego ciało zostało pochowane w krypcie pod kościołem Kapucynów w Wiedniu, a serce w kościele opackim w Pannonhalmie.

⁸ M. Gaude-Ferragu, *Les femmes et la mort: sépultures et funérailles des reines et des princesses au bas Moyen Âge*, w: *Inhumations de prestige ou prestige de l'inhumation? Expressions du pouvoir dans l'au-delà (IV^e-XV^e siècle)*, red. A. Alduc-Le Bagousse, Caen 2009, s. 391.

⁹ E.A.R. Brown, *Death and the Human Body in the Later Middle Ages. The Legislation of Boniface VIII on the Division of the Corpse*, „Viator”, 12, 1981, s. 221, 224-225, 250, przyp. 114; M. Gaude-Ferragu, *Les femmes et la mort*, s. 388.

¹⁰ E.A.R. Brown, *Philippe le Bel and the Remains of Saint Louis*, „Gazette des Beaux-Arts”, 95, 1980, s. 175-182; też, *Death*, s. 247.

¹¹ A.J. Bijsterveld, *Royal Burial Places in Western Europe. Creating Tradition, Succession and Memoria*, w: *Living Memoria. Studies in Medieval and Early Modern Memorial Culture in Honour of Truus van Bueren*, red. R. de Weijert, K. Ragetli, Hilversum 2011 („Middelieuwe Studies en Bronnen”, 137), zwłaszcza s. 25.

Badania nad nekropolią królów Polski w katedrze na Wawelu pozostawiają wiele do życzenia. Przede wszystkim należy postulować łączne ujęcie wszystkich dzieł sztuki, artefaktów archeologicznych i przekazów pisanych w celu odtworzenia funkcjonowania tej świątyni w kontekście innych nekropolii władczych i możnowładczych w Europie. Osobnym problemem badawczym o wyjątkowej randze i znaczeniu jest rola krakowskiej nekropolii wśród innych miejsc pamięci w Europie. Wbrew powszechnemu mniemaniu wybór katedry w Krakowie na miejsce spoczynku władców po odrodzeniu Królestwa Polskiego w 1320 r. nie stanowił rozwiązania oczywistego. Tylko niewielka część średniowiecznych nekropolii królewskich pomieszczona jest bowiem w kościołach biskupich (np. Spira, Praga, Roskilde). Wyboru tego dokonano w obliczu zasadniczych zmian politycznych i był on motywowany przede wszystkim dynastycznym charakterem kultu św. Stanisława. Tradycja taka wykształciła się już w pierwszych wiekach Kościoła, o czym świadczy grzebanie biskupów Rzymu nie w katedrze na Lateranie, ale u grobu apostoła Piotra¹². Merowińscy władcy Aregonda i Dagobert jako pierwsi kazali się pogrzebać *ad sanctos*, przy grobie apostoła Galii – św. Dionizego. Z kolei kult św. Elżbiety z Turyngii stał się czynnikiem decydującym przy wyborze kościoła pod jej wezwaniem w Marburgu na nekropolię landgrafów Hesji. Rolę przełomową odegrało złożenie tam ciała Adelajdy z Brunszwiku i Lüneburga (zm. 1274), żony landgraфа Henryka I¹³. Wyjątkowość nekropolii królewskiej w Krakowie zasadza się jednak przede wszystkim na jej ciągłości. Pod tym względem jest ona odpowiednikiem opactwa Saint-Denis, które zyskało status niekwestionowanej nekropolii królów Francji po śmierci Filipa II Augusta (1223) i spełniało tę funkcję (wyjąwszy Ludwika XI, zm. 1483) do 1824 r. (pochówek Ludwika XVIII)¹⁴. Opactwo Westminster w Londynie zaczęło pełnić funkcję nekropolii także w XIII w. (zapewne pod wpływem Saint-Denis), ale z 26 władców panujących w latach 1216-1760 tylko 16 spoczęło w tym kościele¹⁵. W przypadku Habsburgów Brigitta Lauro

¹² M. Borgolte, *Petrusnachfolge und Kaiserimitation. Die Grablegen der Päpste, ihre Genese und Traditionsbildung*, Göttingen 1989 („Veröffentlichungen des Max-Planck-Instituts für Geschichte”, 95); O. Bucarelli, *Sepultus est in Basilica Beati Petri Apostoli. Note epigrafiche sulle tombe dei Papi da Leone Magno (440-461) ad Adriano I (772-795)*, „Chiesa e Storia. Rivista dell’Associazione Italiana dei Professori di Storia della Chiesa”, 5, 2015, nr 5, s. 55-74; S. de Blaauw, *Die ottonischen Kaisergräber in Magdeburg und Rom. Visualisierung der Herrschermemoria im europäischen Kontext*, w: *Der Magdeburger Dom im europäischen Kontext*, red. W. Schenkluhn, A. Waschbüsch, Regensburg 2012, s. 280-282.

¹³ H. Gräf, *Les sépultures des landgraves de Hesse: politique funéraire, conflits confessionnels et territoriaux*, w: *Les Funérailles princières en Europe, XVI^e-XVIII^e siècles*, t. 2: *Apothéoses monumentales*, red. J.A. Chrościcki, M. Hengerer, G. Sabatier, Paris 2013, s. 25.

¹⁴ M. Hengkeer, G. Sabatier, *Stratégies de tombeau*, w: *Les Funérailles princières*, s. 11-12.

¹⁵ P. Binski, J.G. Clark, *A House of Kings: 1110-1307*, w: *Westminster Abbey: A Church in History*, red. D. Cannadine, New Haven-London 2019, zwłaszcza s. 70-72.

nalicyła aż 43 miejsca, w których zostali pogrzebani, przy czym większość to kościoły klasztorne¹⁶. Wybór miejsca pochówku, wynikający z potrzeb natury religijnej i politycznej, ambicji oraz aspiracji władców i fundatorów, a także kleru, zawsze musi być rozpatrywany indywidualnie. Każda taka decyzja była osadzona w konkretnych okolicznościach historycznych oraz politycznych i miała charakter symboliczny.

Kolejny problem badawczy to odtworzenie i wykazanie znaczenia wszystkich elementów tworzących *memorie*, zarówno zachowanych, jak i znanych ze źródeł pisanych oraz ikonograficznych, m.in. ołtarze i ich nastawy, patrocinia i uposażenia, elementy tworzące wyposażenie liturgiczne, epitafia, inskrypcje nagrobne i elementy ekstraordynaryjne – kraty wokół nagrobków, bogate nakrycia z tkanin kładzione na nich albo osobne dzieła sztuki eksponowane na stałe lub czasowo na tumbach. Do klasycznych problemów historii sztuki należą programy ideowe nagrobków oraz inspiracje dla nich. Krakowskie pomniki królewskie w większości odznaczają się niezwykle oryginalnością rozwiązań ikonograficznych, z których część ma status jednostkowy i nie znalazła dotąd w pełni zadowalającego wyjaśnienia. Wystarczy przytoczyć wyjątkową formułę ikonograficzną nagrobka Kazimierza Jagiellończyka (zm. 1492). Ukazanie na jego wierzchniej płycie władcy w przedśmiertnym skurczu, w samym momencie agonii, nie znajduje antecedencji ani następstw, podobnie jak aplikacja na kapie koronacyjnej z przedstawieniem nagiej, rodzącej kobiety¹⁷. Z zagadnieniem programów ideowych pomników nagrobnych wiąże się też problematyka stroju zarówno w przypadku władców, jak i płaczków na bokach tumb.

Ważne zagadnienie stanowią funeralia (regalia i stroje grobowe, biżuteria, tkaniny) i określenie ich miejsca w ceremoniale pogrzebowym królów Polski. Należy dążyć do stworzenia całościowego, a przede wszystkim możliwie wszechstronnego opracowania wszystkich tych artefaktów, tak jak starał się to uczynić Thomas Maier w odniesieniu do całej Europy albo Milena Bravermanová i Michal Lutovský odnośnie do Czech¹⁸. Na całościowe opracowanie królewskich pochówków zdobyli się także Węgrzy¹⁹. Szczęśliwie na tym polu możemy poszczycić się wybitnymi osiągnięciami.

¹⁶ B. Lauro, *Die Grabstätten der Habsburger. Kunstdenkmäler einer europäischen Dynastie*, Wien 2007.

¹⁷ M. Skubiszewska, *Death as Birth: the Symbol on the Tomb of King of Poland*, „The Journal of the British Archaeological Association”, 36, 1973, s. 43-51; też, *Program ikonograficzny nagrobka Kazimierza Jagiellończyka w katedrze wawelskiej*, SdDW, 4, 1978, s. 215-244.

¹⁸ T. Meier, *Die Archäologie des mittelalterlichen Königsgrabs im christlichen Europa*, Stuttgart 2002 („Mittelalter-Forschungen”, 8); M. Bravermanová, M. Lutovský, *Hroby, hrobky a pohřebišťe Českých knížat a králů*, Praha 2001.

¹⁹ I. Hankó, *Királyaink tömegsírban. A magyar királýsírok sorsa Géza fejedelemtől Szapolyai Jánosig*, [b.m.w.] 2004.

Marek Janicki opublikował wzorcowe studia nad wczesnymi epitafiami królewskimi w katedrze na Wawelu, a niedawno ukazało się doskonale opracowanie tkanin grobowych królowej Jadwigi, będące efektem ich konserwacji, przygotowane przez Helenę Hryszko²⁰.

Na zakończenie trzeba poruszyć niezwykle ważny problem eksploracji wnętrza grobów, budzący szereg wątpliwości natury konserwatorskiej, etycznej, a nawet medycznej. Przełomową rolę w kształtowaniu świadomości narodowej Polaków odegrało otwarcie grobu Kazimierza Wielkiego w 1869 r.²¹ Niedawno pojawiły się zupełnie nowe możliwości poszukiwania komór grobowych z pomocą georadarów albo nieinwazyjnego penetrowania ich wnętrza z wykorzystaniem miniaturowych kamer o bardzo dużej rozdzielczości. Prawdziwą sensacją, poruszającą wyobraźnię nie tylko uczonych, stało się opublikowanie na początku bieżącego roku wyników badań wnętrza grobu cesarza Fryderyka III w katedrze św. Szczepana w Wiedniu²². Jest coś mistycznego w możliwości zajrzenia do wnętrza ceramicznego sarkofagu – wprost w czaszkę władcy, na której spoczywa bajecznie wspaniała korona, oraz odczytania inskrypcji na lanych z brązu i złoconych tablicach, które zostały położone wzdłuż jego boków.

Prezentowany tu zbiór studiów stanowi efekt trwającej od wielu lat współpracy pracowników i doktorantów Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego oraz Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Udało się w nim zebrać szereg ważnych prac, które po części mają charakter pionierski w skali naszego kraju, a zagadnienia w nich poruszane są ważne nie tylko z lokalnej perspektywy. Łącznie wpisują się one w zarysowaną wyżej tradycję badań nad „kulturą śmierci” i są próbą uzupełnienia braków oraz wypełnienia luk w historiografii polskiej. Niektóre z prac wykraczają poza historyczne granice Rzeczypospolitej, jednak stanowią ważny kontekst dla badań nad dworem królewskim w Polsce.

²⁰ M. Janicki, *Tabliczki trumienne i epitafia na sarkofagach królewskich (1519-1596)*, SW, 8, 1999, s. 149-164; tenże, *Zaginione inskrypcje poetyckie katedry wawelskiej (do końca XVI wieku)*, cz. 1: *Epitafia biskupie i królewskie*, tamże, 11-12, 2002/2003, s. 43-72; H. Hryszko, *Tkaniny z grobu królowej Jadwigi*, Warszawa 2017.

²¹ J. Buszko, *Uroczystości kazimierzowskie na Wawelu w roku 1869*, Kraków 1970.

²² *In Hoc Precioso Monommento. Die Bestattung Kaiser Friedrichs III. im Wiener Stephansdom*, red. F. Kirchweyer, K. Schmitz-von Ledebur, H. Winter, F. Zehetner, Wien 2020 („Schriften des Kunsthistorischen Museums”, 20).